



Gdańsk, 30. 10.2023 r.

R E C E N Z J A

Pracy doktorskiej

mgr Kai Czajczyk

pt.:

„NOWE MODELE ZAMIESZKIWANIA. KONFIGURACJE PARAARCHITEKTONICZNE.”

Promotor:

prof. dr hab. Beata Gibała-Kapecka

Recenzja napisana na podstawie decyzji przewodniczącego Rady ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych im Jana Matejki w Krakowie prof. dr hab. Krzysztofa Tomalskiego, podjętej na podstawie uchwały Rady Wydziału Architektury Wnętrz z dnia 18 września 2017 r. – pismo o znaku: WAW-520-5/17 z dn. 13 lipca 2023, a także w oparciu o przesłaną dokumentację:

1. Opinia Promotorki – prof. dr hab. Beaty Gibały-Kapeckiej.
2. Spis dokumentów – Kaja Czajczyk
3. Portfolio 2023 (zaopatrzone w biogram) – Kaja Czajczyk
4. Streszczenie w języku polskim i angielskim na osobno dołączonych kartkach (abstrakt); streszczenie to nie stanowi integralnej części pracy.
5. Wykaz osiągnięć
6. Zapis projektowy – nowe modele zamieszkiwania
7. Rozprawa doktorska – Kaja Czajczyk, o wyżej wskazanym tytule
8. Nośnik elektroniczny z plikami j/w, z pominięciem opinii promotorki.

Kontekst dorobku twórczego oraz dydaktycznego

Zgodnie z założeniami ustawodawcy, w przewodzie doktorskim ocenie recenzenta podlega tylko sama praca doktorska. Zatem, dorobek nie podlega ocenie. Jako, że został on dodany do dokumentacji, to czuję się zobowiązany odnieść się do niego, jako do wiedzy kontekstowej na temat Doktorantki.

Spoza kart portfolio widoczna jest osoba ustabilizowana już w materii projektowania. Pani Kaja Czajczyk dobrze czuje się zarówno w projektowaniu wnętrz, wystawiennictwie, jak również w grafice. Wszystkie prace załączone do portfolio utrzymują bardzo stabilnego i dobry poziom projektowania. Korzystnie też przedstawiają się próby tworzenia instalacji, które lokują się gdzieś pomiędzy sztuką wolną przemawiającą nieskrępowaną narracją artystyczną, a eksperymentem w ramach tworzenia architektury wnętrz. Wnętrza im nowsze – bardziej samodzielne – tym klarowniejsze są w wyrazie estetycznym. W tym dojrzałym wydaniu nabierają wyrazu nieco surrealistycznego. To wrażenie budowane jest przez zharmonizowany, ale bardzo głęboki i gwałtowny kontrast: materiałowy, walorowy i fakturowy. Te wnętrza mają w sobie nutę niepokoju charakterystycznego dla współczesności. Nie ma w tym nic niestosownego. Wręcz przeciwnie, jest to zjawisko bardzo interesujące z punktu widzenia estetyki. Nie czyni to wnętrz przykrymi w obcowaniu z nimi.

Efekty pracy dydaktycznej są obiecujące i spektakularne. Świadczą o dobrym opanowaniu przez studentki i studentów kierowanych przez Doktorantkę narzędzi projektowych (zarówno do obróbki 3D, jak i również tych z obszaru graficznego 2D). Pani mgr Kaja Czajczyk wykonuje zadania dydaktyczne z dobrymi wynikami.

Ocena pracy doktorskiej

Wprowadzenie.

Procesowi zrozumienia pracy doktorskiej Pani mgr Kai Czajczyk, z mojej strony, towarzyszył pewien rodzaj dualizmu poznawczego. Wynikł on na tle zestawienia dorobku twórczego z pracą doktorską. Z jednej strony dostrzegam osobę bardzo zaawansowaną w budowaniu i osiąganiu dojrzałości i świadomości twórczej. Z drugiej zaś jest to osoba – młodzieńczo otwarta twórczo, która spontanicznie interpretuje i konstruuje: badania, tezy oraz eksperymenty projektowe. Niniejsza cecha nie jest niczym zdrożnym. Jest ona, na swój sposób, ujmująca, szczerza i prawdziwa w swoim wyrazie twórczym. Bez tejsze cechy – bez tej dozy kontrolowanej spontaniczności – trudno sobie wyobrazić stworzenie jakiegokolwiek kreatywnego dzieła.

1.

Krytyka struktury pracy doktorskiej.

Przedłożona praca doktorska Pani mgr Kai Czajczyk zwiera dwieście dwadzieścia dziewięć stron. W skład jej wchodzi wstęp i pięć rozdziałów oraz odrębna część pt.: „konfiguracje paraarchitektoniczne”. Ponadto, całość uzupełniona została: spisem treści, podsumowaniem, bibliografią, stronami www (czyli bibliografią internetową) oraz spisem ilustracji.

Pierwsza, ze wspomnianych powyżej dwóch części, została podzielona na rozdziały (numerowane bez tytułów) oraz tytułowane podrozdziały. Każdy z podrozdziałów rozstrzyga określoną problematykę czytelną w swojej treści wraz z wysnuwanymi wnioskami. Niniejsze założenie należy uznać za prawidłowe. Ta część zawiera: cel pracy, metodykę badań, wiedzę kontekstową i badania ankietowe. Cel pracy został określony i przedstawiony na początku pracy, co ułatwia jej zrozumienie. W drugiej, części pracy, Pani mgr Kaja Czajczyk zajmuje się badaniami bezpośrednio powiązonym z dyscypliną i projektowaniem architektury wnętrz. Na koniec padają propozycje projektowe wynikające z sumy prowadzonych badań.

Interesujący jest zabieg niejako „wyrwania” „Konfiguracji paraarchitektonicznych” z konwencji poprzedzających ją pięciu rozdziałów analitycznych. W tym miejscu konsekwencja budowania pracy nagle się urywa (włącznie z szatą graficzną). Daje to znać, że same poszukiwania projektowe mogą mieć i de facto mają swoją sferę spoza, czy też ponad obszar analizy i syntezy wiedzy. Z pewnością, kwestia skali wpływu intuicyjności twórczej na działania architektoniczne zależy tylko i wyłącznie od indywidualnej skłonności twórcy. Ale, ona zawsze – jest.

Moją wątpliwość budzi pozostawienie treści zawartych w rozdziale piątym wewnątrz analitycznej części objętej rozdziałami. Treść ta dotyczy już tworzenia propozycji projektowych, zatem wydaje się, że naturalnie ciąży w kierunku działań paraarchitektonicznych.

Praca rozstrzyga oryginalnie ujęte zagadnienia z dziedziny i dyscyplin oraz zakresu sztuk projektowych ulokowane w ramach architektury wnętrz. Niniejsza oryginalność podjętego zagadnienia z dyscypliny stanowi spełnienie warunku ustawowo koniecznego dla doktoratu.

Praca nie zawiera tezy. W Gdańsku hołdujemy zasadzie stawiania tezy w pracy doktorskiej, co pozwala utrzymać oryginalny charakter pracy oraz jej oczekiwany poziom rzeczowości poprzez konieczność dowiedzenia zasadności postawionej tezy. Postawienie tezy w doktoracie jest kanonem w dyscyplinach naukowych. Doktorat będący przejawem badań artystycznych może przyjmować o wiele bardziej dowolną formę. Zatem, nie należy czynić zarzutu z braku tezy.

Strukturą pracy przedłożonej przez Panią mgr Kaję Czajczyk uważam za prawidłową i dobrze skonstruowaną.

2.

Krytyka tematu i celu pracy (rozdział I).

Cytuję za Panią mgr Kaję Czajczyk: „Założeniem pracy jest **zobrazowanie koncepcji zamieszkiwania w obliczu zmian, jakie aktualnie zachodzą w kontekście postrzegania najbliższej przestrzeni człowieka**.”. W ten sposób brzmi cel przedstawiony na rozpoczęcie rozdziału... Ale, jako recenzent od razu, czuje się zobowiązany go rozwinąć, ku prawdziw-

szemu i znacznie szerszemu obszarowi. Rozszerzenie to wynika z dalszej treści rozdziału opisującego cel pracy doktorskiej. Spieszę z wyjaśnieniem, że w pracy Pani Kai Czajczyk nie chodzi tylko o „zobrazowanie” koncepcji. Koncepcja zamieszkiwania przedstawiona na określonych fragmentach wnętrza, jest wypracowana na podstawie analiz wiedzy źródłowej oraz badań prowadzonych na bazie ankiet, a przede wszystkim badań twórczych (artystycznych). Ostateczne kształtowanie przestrzeni człowieka w oparciu o plastyczne i artystyczne jej implikacje oraz jednocześnie uwzględnienie racjonalności wyborów, jest szczególną wartością tej pracy; również w kontekście oryginalności. Niniejsze podsumowanie jest wynikiem wniosków, jakie bezpośrednio można wysnuć z całości treści rozdziału I.

3.

Krytyka części poszukiwań kontekstowych (wstęp, rozdziały II do IV).

Dobór poruszanej tematyki jest logiczny, właściwy i w pełni uzasadniony. Pani Kaja Czajczyk nie stroni od trudnych interpretacyjnie tematów. Niniejsze zestawienie tematyki uznaję za bardzo dobrze dobrane i opracowane.

Należy dodać, że od początku tekstu budowane jest pole wrażliwości i czułości w podejściu do tematu zamieszkiwania. Jest to głęboko zrozumiałe, słuszne i uzasadnione, ponieważ zamieszkiwanie to tematyka dotycząca spraw najbardziej delikatnych i bezpośrednio dotyczących najczulszych rejonów wrażliwości każdego człowieka. Pani mgr Kaja Czajczyk mocno podkreśla te wrażliwe zależności i jest ich głęboko świadoma. Jest to bardzo wartościowa i cenna cecha dysertacji. Istotnym problemem poruszonym w tej części pracy staje się odniesienie do przełomu – szoku – jakim była pandemia oraz następującego bezpośrednio po pandemii konfliktu zbrojnego; wojny wznieconej przez Rosję w Ukrainie. Powyższym czynnikom towarzyszy, również świadomie podjęty przez Autorkę, pogłębiający się kryzys wartości i zagubienia cywilizacyjnego - niepewność. Następnie dodana do tego zostaje pojawiająca się szczególna forma świadomości społecznej wpływu kryzysu cywilizacyjnego na rozumienie ochrony naszego środowiska naturalnego oraz rozumienie systemu cywilizacyjnego (antropocen). Kolejną „kalką” nałożoną na zarysowaną tu problematykę zamieszkiwania staje się celnie przywołana przez Panią Kaję Czajczyk alienacja społeczna spowodowana przez nowoczesne technologie. Stała się ona fundamentem gwałtownych różnic pomiędzy następującymi po sobie pokoleniami cywilizacyjnymi określanymi kolejnymi literami alfabetu: X, Y, Z. Trudno nie ulec przeświadczeniu, że ta właśnie forma alienacji miała być głównym nurtem pracy doktorskiej, gdyby nie fakt kolejnych kluczowych wydarzeń oraz ich implikacji. Wspomniane powyżej uwarunkowania tworzą bardzo skomplikowaną piramidę hierarchii i zależności; jakże trudną do zinterpretowania. Pojawia się dużo interesujących i godnych dyskusji szczegółów interpretacyjnych, których szersze rozwinięcie byłoby wskazane. To rozwinięcie, czy też pogłębienie, mogłoby jeszcze bardziej uczynić założenia pracy i nadać im jeszcze bardziej znaczącego kolorytu. Nie sposób ich wszystkich poruszyć. Dotknę kilku:

- a. Najpierw odniosę się do procesu zamieszkiwania, który słusznie został dostrzeżony, ale pozostał nierozwinięty. Jest on w literaturze opisywany. Wchodzi też w bezpośrednie relacje z innymi problemami poruszonymi w niniejszej pracy. Można się odnosić do magicznych pierwocin osiedlanie się w miejscu poprzez inne późniejsze związane z nadaniami, darowizną etc. Swoje znaczenie ma zagnieżdżenie się w miejscu wzmacniane rodzeniem się dzieci i chowaniem zmarłych. Zagadnienie procesu zamieszkiwania jest właściwie dobrane ma szerokie konsekwencje dla tematu. Rozwinięcie jego mogłoby wnieść dużo głębszą wartość do pracy.
- b. Ciekawą kwestią jest, sposób rozumiana pojęcia „ponowoczesność” przez Panią Kaję Czajczyk. Nie ma w pracy doktorskiej wyjaśnienia rozumienia pojęcia ponowoczesności. Jacques Derrida dostrzega słabość humanistycznej myśli krytycznej Zachodu. Twierdzi, że wyobrażenie o dominacji humanistycznej myśli Zachodu jest nieuzasadnionym przeświadczeniem; zatem, jest możliwe do podważenia i odrzucenia. W efekcie, jedyną towarzyszącą nam stałą, jest poczucie niepewności. Staram się dowieść, że bardziej wnikliwe wejście w tę problematykę, jeszcze głębiej wiązałyby wątki prowadzone w pracy.
- c. Poczucie stabilności w kontekście człowieczego bytu jest zapewne nieco bardziej względne, niż to opisuje Pani mgr Kaja Czajczyk. Cytuję: *„Doświadczenia związane z tymi wydarzeniami – epidemia, która trwale zmieniła kontakty międzyludzkie; wojna w Ukrainie definitywnie przewartościowująca nasze dotychczasowe życie, czyniąc je tymczasowym...”*. Powołując się na rozważania Mircea Eliadego należy dostrzec, że dla osoby wierzącej życie nie ma charakteru homogenicznego. Ze swojej natury jest pełne nioczekiwanych tąpnięć i przemian. Jest bardziej dynamiczne, niżli ustabilizowane. Fakt ten może czynić ich odczucia odmiennymi od podanych

w pracy. Świadczy to o tym, że formułowanie wniosków należałoby poddać szerszej refleksji dla uzyskania „skali szarości” problemu.

- d. Antropocen. To ostatnio nośne hasło. Jeszcze nie całkiem wiadomo, jaki ono ma zakres zasięgu. Skoro, twierdzi się, że konsekwencje myślenia formatem antropocenu, mają wpływać na nasze postępowanie w kwestiach humanistycznych (powiązanych z kreatywną rolą sprawcą człowieka, również kulturową), to w jaki sposób będziemy stymulować poziomem humanizmu i uczestniczenia człowieka w kreowaniu otoczenia? Wątpliwości i pytań w tym zakresie jest bardzo dużo. Wymaga to również krytycznego podejście do tej kwestii. (Jakieś próby ocenienia.) Trudno zamknąć ten temat pomijając jego szczegółowe przeanalizowanie; poczynając od zdefiniowania. Ale, bardzo cennym jest fakt samej próby poruszenie tej kwestii.

Powyższe wątki wskazałem, jako zaproszenie do szerszego dyskursu z problemami podejmowanymi w pracy. Wskazują one obszary w pracy domagające się rozwinięcia. Ale, niniejsze uwagi nie podważają wartości dysertacji.

4.

Krytyka części badawczej z zakresu badań ankietowych.

Kompetencje projektantów do tworzenia, przeprowadzania ankiet i prawidłowego wyciągania z nich wniosków są bardzo ograniczone, ponieważ nie mamy odpowiedniego przygotowania. Konsekwentnie, nasze życie zawodowe również nie przynosi tego rodzaju doświadczeń. Fakt ten wskazywałby na to, że ankiety powinny być tworzone, przeprowadzane i oceniane w ścisłej współpracy z naukowcami posiadającymi określone kompetencje. Pani mgr Kaja Czajczyk nie wskazuje na tego rodzaju konsultacje. W sprawie przeprowadzonych ankiet wątpliwości mogą być różne. Choćby stronienie od kwestii plastycznych, czy też ogólnie stwierdzając estetycznych w ramach pytań ankietowych. Powodów dla poruszania tych parametrów byłoby wiele. Przede wszystkim jest nim sam kierunek interwencji paraarchitektonicznych.

Z powyższych przyczyn recenzent powinien postawić pytanie, o cele ankiety w stosunku do jej skonstruowania. Ale, tak naprawdę to nie chciałbym zadawać tych pytań. Wolałbym zadawać pytania mieszczące się w naszej dyscyplinie.

Biorąc pod uwagę często stosowane przyzwolenie na tworzenie tego rodzaju ankiet w opracowaniach badawczych tworzonych przez projektantów, nie znajdują w sobie przekonania, by czynić zarzut Doktorantce, że podjęła niniejszy trud. Trzeba przyznać, że przeprowadzone ankiety stały się niewątpliwym pretekstem do pogłębionej refleksji nad tematem pracy. Sam ten fakt jest niepodważalną wartością.

Powyższej wskazane rozterki nie podważają faktu, że w ramach przyjętych założeń ankiety zostały przeprowadzone bardzo rzetelnie i solidnie. Wyciągnięte zostały z nich wnioski zgodnie z przyjętą logiką działania. Trudno nie dostrzec tych wysiłków oraz związanej z nimi solidności w działaniu Doktorantki.

5.

Krytyka części dotyczącej – rozdział V oraz „Konfiguracji paraarchitektonicznych”.

W tym rozdziale uzyskujemy potwierdzenie, że poszukiwany jest właściwy model zamieszkiwania. Ma się on wyłonić w procesie, cytuję: „(...) *korelacji teorii z praktyką, ideą, formą i funkcją (...)*”. Można mieć uwagi do niniejszych pojęć zestawionych ze sobą w jednej linii, ponieważ teoria pozostaje w oczywistej relacji z praktyką; ale, idea, forma i funkcja znajdują się w zupełnie innej płaszczyźnie. Dwie ostatnie mogą się odnaleźć zarówno w teorii, jaki i w praktyce. Jednak, żeby nie komplikować, pozostawiam tę kwestię, niejako odłożoną ad akta. Pani mgr Kaja Czajczyk z założenia przyjmuje, że proces tworzenia ma być złożony i ewaluować w procesie własnych interpretacji. Te zakładane cechy badań są zrozumiałe i charakterystyczne dla twórczej pracy badawczej, więc bardzo słusznie zostały wpisane w założenia pracy.

Przedwstępnym etapem tworzenia przestrzeni zamieszkiwania jest odniesienie się do wcześniej projektowanych przez Doktorantkę trzech różnych wnętrz mieszkalnych: mieszkanie dla singla (80 m²), dla pary (60m²) oraz dla rodziny 2+2 (120m²). Na tym etapie pracy badawczej mieszkania są opisane pod względem priorytetów, jakie miały być uwzględnione przy ich projektowaniu. Pozostajemy z tą kwestią niejako zawieszoną w oczekiwaniu na ostatni etap „konfiguracji”.

Mimo wcześniej przeprowadzonych badań, ostatecznie projektowanie rozpoczyna się od odniesienia do intuicji twórczej; nawet tej czysto plastycznej. Muszę zauważyć, że napawa mnie to dozą optymizmu, ponieważ różnorakie badania kontekstowe związane z pracą wcale nie muszą mieć całkowicie bezpośredniego wpływu na wynik całości badań twórczych, projektowych oraz na poszczególne jej etapy. I faktycznie droga realnych badań artystycznych Doktorantki rozpoczyna się od nieomal intuicyjnych obrazów – grafik zapisujących jakieś określone relacje przestrzenne, ale również – po prostu – plastyczne. Są one nazwane przez Panią mgr Kaję Czajczyk: „modelami mentalnymi”. One wbrew moim odczuciom, według Autorki, odnoszą się do przeprowadzanych ankiet. Ten związek dla odbiorcy jest – moim zdaniem – całkowicie nieczytelny. Ale, ten fakt w niczym nie przeszkadza, ponieważ te obrazy są przejawem ekspresji twórczej Pani mgr Kai Czajczyk, i to właśnie dla Autorki one mają wnieść wartości, rozwijające poszukiwania projektowe. Poziom abstrakcji tych obrazów utrudnia odczytanie ich powiązania z przestrzenią realną, ale z drugiej strony daje szerokie pole interpretacyjne stymulujące twórczo. Poszczególne obrazy są tytułowane i opisane w klarowny sposób. Dają czytelne świadectwo o ich kontynuowaniu się w kolejnych przybliżeniach w dążeniu do celów projektowych Doktorantki.

Kolejnym etapem pracy badawczej są „modele intencjonalne”. Są to instalacje wychodzące już w realną przestrzeń odnoszące się do problemów związanych z zamieszkiwaniem. Wszystkie podlegały upublicznieniu. Instalacje te przemawiają donośniej i w sposób bardziej jednoznaczny w stosunku do problemów zamieszkiwania, niżli „modele mentalne”. Ale, one nadal nie tracą silnego nastroju i potencjału estetycznego.

Pani Kaja, jak już wcześniej wspominałem, buduje bardzo wrażliwy obraz kontekstu zadania jakim jest zamieszkiwanie. W przekroju pracy wyczuwalna jest troska o pogodę, harmonię, zrozumienie, wrażliwość... Ale, proponowane rozwiązania twórcze na poziomie zarówno grafiki, jak i również instalacji mają w sobie sporą dozę niepokoju. Jest w nich obecna niepewność, a także cienie dramaturgii naszego czasu. Cięży na nich naturalne piętno trudnych przeżyć, doświadczeń – z okresu pandemii i wybuchu wojny w Ukrainie. Myślę, że ten opisany tu ciężar niepewności pozostaje pod kontrolą Doktorantki. Mimo tej specyficznej estetyki, albo właśnie z jej powodu, jestem pewien, że dałoby się być i zamieszkać w tego rodzaju przestrzeni, jaką proponuje Pani Kaja. Jest to możliwe, ponieważ projektowane miejsca ciągle zachowują dobrze wyczułą dozę harmonii i spokoju. Wspomniane powyżej cechy są szczególnie wyczuwalne w „Minimalnej przestrzeni do zamieszkiwania” oraz – w odmienny sposób – w „Przestrzeni wspólnej”. Ale, ten świat o którym wspominał, najprawdopodobniej nie wynika z marzeń i oczekiwań potencjalnych ankieterów. Nie poruszam tej kwestii w formie zarzutu. Obszar ekspresji artystycznej ma swoje granice kontroli. Trzeba umieć operować tym zakresem, aby być projektantem dla społeczeństwa (dla wspólnej sprawy), ale – mimo tego – pozostawać z sobą w zgodzie. Pani Kai się to udaje.

Ostateczne próby przeniesienia doświadczeń nabytych w ramach badań są kontynuacją powyżej zapisanych przeze mnie ścieżek poszukiwania. Pani Kaja zмага się z kolejnym progiem kompromisu pomiędzy własną skłonnością estetyczną (emocjami), a sprostaniem tworzeniu „żywych” miejsc, odpowiadających potencjalnym oczekiwaniom społecznym. Chyba ta ostatnia próba „ze stołem” najbardziej do mnie przemawia swoim zrównoważeniem dramatu zawartego w ekspresji plastycznej w stosunku do możliwości komfortowego zamieszkania. Swoją drogą – Pani Kaja nie przyznaje się do tego problemu zmagania pierwiastka „dekadencji estetycznej” z powszechnym oczekiwaniem wobec projektowanej przestrzeni, a on wydaje się być ważnym problemem stojącym przed Doktorantką.

Konkluzja do recenzji pracy doktorskiej pt.: „Nowe modele zamieszkiwania. Konfiguracje paraarchitektoniczne.” autorstwa mgr Kai Czajczyk .”

Recenzja niniejsza stała się formą spotkania z osobą dotąd mi nieznaną, ale do tego stopnia frapującą, że odczuwam czas spędzony przed tekstem pracy i klawiaturą komputera – właśnie – jak spotkanie z żywą osobą. To wrażenie szczególnego zainteresowania powodowane jest kontrastem pomiędzy dojrzałością projektową Pani Kai Czajczyk (widoczną w portfolio), pozostającą w opozycji z młodzieńczą spontanicznością twórczą, emanującą z poszukiwań badawczych. Ta niezwykła dynamika kontrastu uruchamiana jest silnym potencjałem twórczym. Dlatego żałuję, że Pani Kaja niejako bardziej zdaje się ufać ankietom, niż własnym możliwościom kreatywnym i wiedzy.

Dysertacja przedłożona przez Panią mgr Kaję Czajczyk rozstrzyga zagadnienie o cechach oryginalności zawierające się w dyscyplinie sztuki plastyczne i konserwacja dzieł sztuki oraz zakresie sztuk projektowych bezpośrednio związanych z architekturą wnętrz. Praca jest skonstruowana prawidłowo. Uważam, że bardzo dobrze zrobiłoby jej postawienie tezy. Teza wzmocniłaby badania o bardziej głęboko zarysowany cel autorski pozwalający świadomiej zapanować nad wynikami ankiet. To założenie łagodziłoby czynnik projektowania partycypacyjnego, na rzecz autorskiego.

Cel pracy został klarownie określony i wyjaśniony. Wiedza związana z pracą zebrana i analizowana była metodycznie. Mam uwagi co do wnikliwości i jeszcze głębszego wejścia w znaczenie pojęć używanych w pracy, ale uwagi te nie wpływają na bezwzględnie pozytywny odbiór całości dysertacji. Założone badania zostały zaplanowane, przeprowadzone bardzo skrupulatnie, wnikliwie i konsekwentnie. Program i metodyka badań zostały dokładnie i wyczerpująco podane i wyjaśnione.

Całość oceniam bardzo dobrze, a zamieszczone uwagi dotyczą obszarów, które mogłyby wznieść tę pracę jeszcze wyżej, bądź mają charakter dyskursu z treściami zamieszczonymi w pracy.

Konkludując, po zapoznaniu się z pracą doktorską Pani mgr Kai Czajczyk pt.: „Nowe modele zamieszkiwania. Konfiguracje paraarchitektoniczne”, stwierdzam, że bez zastrzeżeń spełnia ona warunki formalne jakie stawia Ustawa o stopniach naukowych oraz tytule z dziedziny sztuki, z dnia 14 marca 2003 (Dz. U. 2003, nr 65, poz. 595), wraz późniejszymi poprawkami oraz warunków zawartych w Rozporządzeniu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego, z dnia 19 stycznia 2018r. (Dz. U. 30 stycznia 2018, poz. 261). Tym samym, rekomenduję Radzie ds. Stopni Akademii Sztuk Pięknych im Jana Matejki w Krakowie dopuszczenie do publicznej obrony rozprawy doktorskiej pt.: „Nowe modele zamieszkiwania. Konfiguracje paraarchitektoniczne.” przedłożonej przez Panią mgr Kaję Czajczyk.

Taduzs Pietruchiewicz